

Maciej Radej

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Pionier francuskiego kaznodziejstwa radiowego – Pierre Lhande SJ (1877–1957)

A Pioneer of French radio preaching – Pierre Lhande SJ (1877–1957)

ABTRAKT

Pierre Lhande zasłynął nie tylko z badań nad językiem i literaturą baskijską, pracą w redakcji miesięcznika „Études” w Paryżu oraz duszpasterstwem robotników na przedmieściach stolicy Francji, ale przede wszystkim jako pionier kaznodziejstwa radiowego we Francji. Jego kazania głoszone w latach 1927–1934 odniosły wielki sukces. Potwierdza to liczna korespondencja oraz pełne uznania artykuły w prasie. Był on wielkim pasjonatem radia, jako nowego środka komunikacji społecznej. Dawał temu wielokrotnie wyraz w swoich kazaniach i pismach. Nigdy jednak nie kwestionował kaznodziejstwa tradycyjnego, co więcej uważał je za ważniejsze. W jego ocenie kazania radiowe uzupełniają ten tradycyjny przekaz.

SŁOWA KLUCZOWE:

Pierre Lhande, kazania radiowe, Radio-Paris, specyfika kaznodziejstwa radiowego

ABSTRACT

Pierre Lhande has become famous not only for his research on the Basque language and literature, his work in the editorial office of the “Études” monthly magazine in Paris and the ministry of workers in the suburbs of the French capital, but above all, as a pioneer of radio preaching in France. His sermons preached from 1927 to 1934 were a great success. This is confirmed by numerous correspondence and appreciative articles in the press. He was very passionate about radio as a new means of social communication. He expressed it many times in his sermons and writings. However, he never questioned traditional preaching, and considered it even more important. In his opinion, radio sermons complete this traditional message.

KEYWORDS:

Pierre Lhande, radio sermons, Radio-Paris, the specificity of radio preaching

Przeżywany w roku 2021 jubileusz 90-lecia Radia Watykańskiego pozwolił przybliżyć niektóre aspekty obecności Dobrej Nowiny w środkach społecznego

przekazu¹. Wydaje się, że w Polsce nadal niewiele wiadomo o pionierach, którzy podejmowali głoszenie Ewangelii w początkach istnienia radia. Jednym z nich był francuski jezuita Pierre Lhande, w latach 1927–1934 wybitny kaznodzieja radiowy². Artykuł zapoznaje z tym, którego Corinne Bonafoux-Verrax nazwała „najznakomitszym kaznodzieją radiowym” (le prédicateur le plus célèbre de la radio)³ i jego wkładem w dzieło ewangelizacji przy pomocy tego medium. Po nakreśleniu kontekstu historyczno-geograficznego, w którym wzrastał przyszły jezuita, ukazane zostaną początki kaznodziejstwa radiowego i pierwsze wystąpienia Lhande’a, czynniki, które zadecydowały o jego sukcesie, specyfika kazania radiowego, a w końcu pozostawiona przez niego spuścizna pisarska.

PIERRE LHANDE – CZTERY OBSZARY JEGO DZIAŁALNOŚCI

Małą ojczyzną przyszłego kaznodziei była Bajonna (fr. Bayonne, bask. Baiona). To w tym mieście, w regionie Nowa Akwitania, w departamencie Pireneje Atlantyczne (Pyrénées-Atlantique), 9 lipca 1877 roku urodził się Pierre Lhande⁴. Tereny te na granicy Francji i Hiszpanii, nad Zatoką Biskajską zamieszkuje Baskowie. On też będzie przynależał do tego narodu bez państwa i wiele uczyni dla jego języka i kultury. W Polsce rodzinne miasto Lhande’a kojarzy się z sumami bajońskimi, olbrzymimi kwotami, jakie Księstwo Warszawskie po podpisaniu porozumień właśnie w Bajonnie było winne Napoleonowi. To określenie „sumy bajońskie” weszło do języka potocznego jako określenie bajecznych, nieosiągalnych pieniędzy.

¹ Zob. np. M. Szczepaniak, K. Zagórska, *Ewangelizacja radiowa w ujęciu synchronicznym i diachronicznym*, [w:] *Dobra Nowina w środkach społecznego przekazu*, red. H. Sławiński, Kraków 2020, s. 65–94; M. Radej, „Mira sane ope Marconiana”. *Pierwsze radiowe transmisje mszy świętych*, „Kultura-Media-Teologia” 2020 nr 43, s. 88–101; Tenże, *Nowe wyzwania katolickich mediów. Przesłanie papieża Franciszka do członków Catholic Press Association*, „Studia Włocławskie” t. 23 (2021), s. 392–400.

² W literaturze polskiej można spotkać niewielkie wzmianki o P. Lhande, bądź w krótkiej jednostronicowej recenzji jego książki *L’Évangile par-dessus les toits. Radio-Sermons 1927*, zamieszczonej przez ks. Antoniego Sobczyńskiego na łamach „Przeglądu Homiletycznego” nr 3 (1928), s. 235, bądź w publikacjach ks. Macieja Szczepaniaka zwłaszcza [w:] *Msza fonogeniczna. Pierwsza polska radiowa transmisja mszy świętej i towarzyszące jej okoliczności*, Poznań 2013.

³ C. Bonafoux-Verrax, *Le Père Lhande (1877–1957): pionnier de la prédication radiophonique*, „Revue des Sciences Religieuses” 78, nr 3 (2004), s. 407.

⁴ Zdaniem Jeanne Moret, *Le Père Lhande, pionnier du Christ dans la banlieue et à la radio*, Paris 1964, s. 10, nazwisko rodzinne Pierre’a w rzeczywistości brzmiało: Bassagaitz.

Ojcem przyszłego jezuita był Jean-Pierre z zawodu rzemieślnik, a matką urodzona w stolicy Urugwaju, w Montevideo – Pauline. Po edukacji w szkole podstawowej oraz średniej w kolegium św. Franciszka z Asyżu w Mauléon, Pierre wstąpił do diecezjalnego seminarium duchownego w swoim rodzinnym mieście i spędził w nim dwa lata. Jednakże nie został księdzem diecezjalnym. Coraz bardziej fascynowali go jezuici. Po odbyciu u nich rekolekcji w Pau wstąpił do Towarzystwa Jezusowego 5 września 1900 roku, rozpoczynając nowicjat w Rodez, starożytnym mieście w regionie Oksytanii.

Były to bardzo trudne czasy dla Kościoła katolickiego we Francji. Przełom wieku XIX i XX wypełniały na przemian ostre konflikty wywoływane przez państwo francuskie i chwile względnego spokoju, jaki miał trwać aż do wybuchu pierwszej wojny światowej. Ze względu na rolę, jaką odgrywały w nauczaniu zgromadzenia zakonne doprowadzono do zamknięcia wielu klasztorów męskich, przede wszystkim jezuickich, odbierania nauce religii charakteru obowiązkowego, usuwania zakonnic i zakonników ze szkół państwowych. Sekularyzacji szkolnictwa, stanowiącej kluczowe posunięcie w dążeniu do laicyzacji całego społeczeństwa, towarzyszyły inne kroki zmierzające do sekularyzacji głównych służb publicznych, jak: zniesienie instytucji kapelanów wojskowych, usunięcie symboli religijnych z sądów i ze szpitali, zniesienie publicznych modlitw przed rozpoczęciem obrad obu izb parlamentu, przekształcenie opieki społecznej w instytucję wyłącznie świecką. W czasie kiedy P. Lhande wstąpił do jezuickiego nowicjatu, przyjęta została przez parlament ustawa z 1 lipca 1901 roku, realizowana z systematyczną konsekwencją przez Émila Combes'a, lewicującego radykała i zawziętego wroga Kościoła. Ustawa ta doprowadziła wiosną 1903 roku do brutalnego rozproszenia 30 tysięcy zakonników. Był to jeszcze jeden krok na drodze do bardzo rygorystycznego oddzielenia Kościoła od państwa oraz zerwania konkordatu i stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją i Watykanem, co ostatecznie nastąpiło w 1905 roku⁵.

Na skutek prześladowań Pierre Lhande zmuszony został do opuszczenia Francji już w 1901 roku. Jak sam później przyznawał, przed odjazdem na wygnanie i wejściem do pociągu wypowiedział tę prostą modlitwę: „Matko Boża z Rodez,

⁵ L. J. Rogier, G. Sauvigny, J. Hajjar, *Historia Kościoła*, t. 4: lata 1715–1848, Warszawa 1987, s. 57–60. Dzisiaj spośród 87 upaństwowionych w 1905 roku katedr – dwudziestu grozi ruina, w tym dwóm o wybitnych walorach artystycznych: katedrom w Amiens i w Chartres, figurującym na liście „światowego dziedzictwa” pod opieką UNESCO.

Matko Boża z Ceignac⁶, sprowadź nas tu ponownie”⁷. Swoją formację duchową i intelektualną kontynuował w Belgii, Jersey, Holandii i Hiszpanii. Wielką rolę w jego dorastaniu do kapłaństwa i apostołatu odegrał jezuita Georges Longhaye (1839–1920), autor m.in. wydanego w 1888 roku ważnego dla homiletyki dzieła: *La prédication, grands maîtres et grandes lois (Kaznodziejstwo, wielcy mistrzowie i wielkie zasady)*. Jemu także zawdzięczał gruntowne przygotowanie do głoszenia słowa Bożego, co zaowocowało później wielkim sukcesem w kaznodziejstwie radiowym. Ostatecznie, po wielu perypetiach Pierre Lhande został wyświęcony na kapłana 28 sierpnia 1910 roku w Enghien, w Belgii⁸.

W czasie, kiedy P. Lhande wstąpił do jezuickiego nowicjatu przyjęta została przez parlament ustawa z 1 lipca 1901 roku, realizowana z systematyczną konsekwencją przez Émila Combes’a, lewicującego radykała i zawziętego wroga Kościoła. Ustawa ta doprowadziła wiosną 1903 roku do brutalnego rozproszenia 30 tysięcy zakonników.

Patrząc retrospektywnie na całą działalność Lhande’a od chwili święceń kapłańskich można wyróżnić cztery obszary jego aktywności. Najpierw przez kilka lat uczył w kolegiach jezuickich w Hiszpanii, Belgii, by przed pierwszą wojną światową po złagodzeniu polityki wobec Kościoła wrócić z wygnania do Francji. Po wybuchu wojny, jak większość jezuitów zdolnych do służby wojskowej, Lhande

⁶ Bazylika mniejsza Matki Bożej z Ceignac znajduje się w Calmont, w regionie Oksytanii i jest ważnym miejscem pielgrzymkowym.

⁷ C. Bonafoux-Verrax, *Le Père Lhande (1877–1957): pionnier de la prédication radiophonique*, „Revue des Sciences Religieuses” 78, nr 3 (2004), s. 401.

⁸ E.-M. Bocek-Valy, *Pierre Lhande (1877–1957) et le corpus des Radio-sermons aux origines de la radiophonie*, Université de Lorraine, Nancy 2015, s. 49–68; DDOC_T_2015_0141_VALY_BOCEK [dostęp 17. 10. 2021].

został powołany do wojska⁹. Następnie w latach 1920–1924 wykładał język i literaturę baskijską w Instytucie Katolickim w Tuluzie. To właśnie te badania nad językiem i literaturą baskijską będą stanowić pierwszy obszar jego działalności. Jako świetny znawca języka baskijskiego opracował słownik baskijsko-francuski i francusko baskijski (*Dictionnaire basque-français et français-basque*). Pierwszy z zaplanowanych na dziesięć tomów wydał drukiem w Paryżu w 1926 roku. Pierre Lhande był Baskiem i do dziedzictwa kulturowego i religijnego tego narodu będzie wielokrotnie nawiązywał także jako kaznodzieja radiowy¹⁰.

Drugi etap działalności Lhande'a obejmował pracę w redakcji miesięcznika „Études” w Paryżu. Czasopismo to wydawane przez jezuitów od 1856 roku do dzisiaj poświęcone jest przeglądowi katolickiego życia kulturalnego. W „Études” początkowo polemizowano z liberalizmem rosyjskim, gallikanizmem i modernizmem, popierając badania naukowe w zakresie egzegezy biblijnej, historii Kościoła i filozofii w celu osiągnięcia syntezy humanizmu i chrześcijaństwa. Bieżącą problematykę religijną, społeczną i kulturalną opracowują także świeccy specjaliści. „Études” preferuje katolickie kryteria oceny i orientacji przy rozwiązywaniu aktualnych zagadnień. W poszczególnych zeszytach omawiane są krytycznie dzieła z zakresu literatury i sztuki, dokonywany przegląd religijnych książek, filmów i płyt. Czasopismo zamieszcza także sprawozdania z życia Kościoła¹¹. Pierre Lhande pracował w Paryżu jako redaktor przeglądu „Études” w latach 1924–1939.

Z tym wymiarem jego pracy łączy się trzeci obszar jego działalności. Było to duszpasterstwo robotników na przedmieściach stolicy Francji. W tym czasie do Paryża przybywali ludzie z całego kraju i z dalsza w poszukiwaniu pracy i chleba. Byli oni pozbawieni wszelkiej opieki, narażeni na wyzysk i nędzę, także moralną. Wszystko pogłębiał jeszcze światowy kryzys gospodarczy przełomu lat dwudziestych i trzydziestych. Pierre Lhande był jednym z pierwszych, który próbował temu zaradzić. W licznych reportażach publikowanych w „Études”, a następnie wydanych w trzech tomach pt. *Le Christ dans la banlieue* (1927); *Le Dieu qui bouge*

⁹ Jak zauważa E.-M. Bocek-Valy, dz. cyt., s. 17, Pierre Lhande stracił w czasie wojny swego brata Jana, który zginął 5 grudnia 1916 r. oraz trzech swoich przyjaciół kapłanów, wysłanych na front. Ich pamięci poświęcił swoją książkę: *Trois prêtres soldats. Lieutenant Abbé Charo, Lieutenant de Daran SJ, Joseph Cascua SJ* (Paris 1918).

¹⁰ E.-M. Bocek-Valy, dz. cyt., s. 74–80.

¹¹ J. Sieg, „Études”, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, s. 1225.

(1930) i *La Croix sur les fortifs* (1931), uwrażliwiał na kwestię robotniczą i ukazywał jak trudno jest żyć po chrześcijańsku w opanowanych przez wrogich Kościołowi „czerwonych przedmieściach”¹². W swoich artykułach i książkach na ten temat P. Lhande wykazywał się wyjątkowym talentem pisarskim, głęboką znajomością tematu, wrażliwością na ludzką biedę i miłosierdziem. Jego reportaże o zdechrystianizowanych przedmieściach paryskich przyczyniły się do erygowania na tym terenie sieci parafii i podjęcia budowy wielu katolickich świątyń¹³. P. Lhande jest także u początku inicjatywy powołania do życia przez kard. Jean’a Verdier *Les Chantiers du Cardinal*, istniejącej do dzisiaj organizacji non-profit, której celem jest budowa i utrzymanie świątyń na przedmieściach Paryża. Pierre Lhande jest również autorem kilku powieści, m.in. *Mirentchu*, *Yolanda*, *Mon petit prêtre*, które najpierw zamieszczał na łamach „Études”.

W licznych reportażach publikowanych w „Études”, a następnie wydanych w trzech tomach pt. *Le Christ dans la banlieue* (1927); *Le Dieu qui bouge* (1930) i *La Croix sur les fortifs* (1931), uwrażliwiał na kwestię robotniczą i ukazywał jak trudno jest żyć po chrześcijańsku w opanowanych przez wrogich Kościołowi „czerwonych przedmieściach”.

Czwartym obszarem działalności, szczególnie ważnym w życiu P. Lhande’a, było kaznodziejstwo radiowe. W tej dziedzinie okazał się prawdziwym pionierem i odniósł wielki sukces¹⁴.

¹² C. Bonafoux, *Le Père Lhande, jésuite-reporter de la banlieue*, „*Chrétiens et Sociétés XVI^e-XXI^e siècles*” 21 (2014), s. 147–168.

¹³ H. de Gensac, *Lhande Pierre*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité*, t. 9, s. 744.

¹⁴ J. Moret, *Le Père Lhande...*, dz. cyt., s. 113–127.

POCZĄTKI KAZNODZIEJSTWA RADIOWEGO

Warto zaznaczyć najpierw, że Francja nie była ojczyzną wynalazku radia; nie ona też zapoczątkowała kaznodziejstwo radiowe. Pierwszą przeprowadzoną transmisją religijną były niedzielne nieszpory z Calvary Episcopal Church w amerykańskim Pittsburghu, 2 stycznia 1921 roku¹⁵. W różnych krajach szybko zaczęły powstawać stacje radiowe, nadające regularny program. Pośród audycji religijnych ważną rolę zaczęły pełnić kazania radiowe. Już w listopadzie 1925 roku włoski franciszkanin, ojciec Vittorio Facchinetti (1883–1956)¹⁶, w związku ze zbliżającym się kolejnym stuleciem od śmierci świętego Franciszka z Asyżu, rozpoczął na falach rozgłośni w Mediolanie cykl programów religijnych poświęconych myśli franciszkańskiej, który kontynuował później w formie tzw. ilustracji do Ewangelii¹⁷.

Także we Francji wynalazek włoskiego fizyka i konstruktora Guglielmo Marconiego (1874–1937) szybko stał się narzędziem głoszenia Ewangelii. Początki jednak były bardzo skromne. Z przeprowadzonych badań wynika, że w latach dwudziestych XX wieku w USA było 9 odbiorników na 100 mieszkańców, 6 w Wielkiej Brytanii, a tylko 1,5 we Francji. Dopiero w latach trzydziestych nastąpił szybki rozwój radia we Francji od 0,5 mln odbiorników w 1930 roku do prawie 5 mln w 1938–1939¹⁸. Nadawanie regularnych programów rozpoczęto we Francji już w 1922 roku z paryskiej Wieży Eiffła. W przeciwieństwie do krajów dysponujących jedynie rozgłościami państwowymi, nad Sekwaną istniały także liczne rozgłośnie prywatne. Programy nadawało bowiem 14 stacji prywatnych i 10 państwowych. Jediną rozgłośnią mającą regularny program religijny było Radio-Paris. Musiało się ono jednak podzielić czasem antenowym przeznaczonym na

¹⁵ M. Szczepaniak, K. Zagórska, *Ewangelizacja radiowa w ujęciu synchronicznym i diachronicznym*, [w:] *Dobra Nowina w środkach społecznego przekazu*, red. H. Sławiński, Kraków 2020, s. 69.

¹⁶ J. Duchniewski, *Facchinetti Camillo OFM*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, t. 5, s. 9.

¹⁷ M. Szczepaniak, *Msza fonogeniczna. Pierwsza polska radiowa transmisja mszy świętej i towarzyszące jej okoliczności*, Poznań 2013, s. 222. Zob. V. Facchinetti, *La radio e l'apostolato religioso*, Milano 1930; tenże, *Predicazione radiofonica*, Brescia 1931; tenże, *I vangeli domenicali attraverso la radio*, Brescia 1931; tenże, *Le Beatitudini*, Milano 1931; tenże, *I Sacramenti*, Milano 1932; tenże, *Gesù nell'Evangelo*, Milano 1932–1933; tenże, *Prepariamoci all'Anno Santo*, Milano 1933.

¹⁸ C. Bonafoux-Verrax, *Le Père Lhande (1877–1957)*, op. cit., s. 402–403.

audycje religijne z trzema wyznaniami obecnymi w stolicy. Dlatego też w Radio-Paris pół godziny w każdy czwartek mieli na swój program protestanci, w piątki Żydzi, a katolicy w niedziele. Ponadto Radio-Paris nadawało przez sześć niedziel Wielkiego Postu konferencje głoszone do środowisk intelektualnych w paryskiej katedrze Notre-Dame. Były to słynne *les Conférences de Notre-Dame* lub *les Conférences de Carême*, które zapoczątkował charyzmatyczny kaznodzieja, jakim był Henri Dominique Lacordaire (1802–1861). Transmitowane było też przez cały rok kazanie niedzielne z katedry. Mimo tego katolicy odczuwali potrzebę dodatkowego czasu antenowego na swe programy religijne. Do całości obrazu warto dodać, że od 1928 roku swój program na tematy wiary chrześcijańskiej miał również w piątki z kościoła reformowanego w paryskim Passy-Annonciation słynny pastor Marc Boegner (1881–1970), teolog i eseista, działacz ekumeniczny, a w czasie II wojny światowej znany członek francuskiego ruchu oporu¹⁹.

PIERWSZE KAZANIE RADIOWE PIERRE'A LHANDE'A

Pierre Lhande był bardzo dobrze przygotowany do kaznodziejstwa podczas swoich studiów w zakonie jezuitów. W szczególności wiele zawdzięczał wspomnianemu już ojcu Longhaye. Ten długi okres przygotowania do pełnienia posługi słowa na ambonie składał się z poznania teoretycznego i ćwiczeń w głoszeniu kazań wobec wspólnoty. Wystąpienia te były później szczegółowo analizowane zarówno przez profesora jak i uczestników zajęć. Wszystko to nauczyło Lhande'a wrażliwości na oczekiwania audytorium. Już jako kapłan przez wiele lat głosił kazania. Zdobyte doświadczenia mógł w pełni spożytkować w dotąd nieznanym rodzaju kaznodziejstwa, jakim były kazania radiowe.

Najpierw zwrócił on na siebie uwagę panegirycznym: *Dieu et Jeanne (Bóg i Joanna)*, wygłoszonym w paryskiej katedrze Notre-Dame, 13 maja 1923 roku. Francja czciła wtedy na różne sposoby swoją bohaterkę narodową z XV wieku – św. Joannę d'Arc (zm. 1431). Podczas wojny stuletniej ta młodzianka dziewczyna poprowadziła armię francuską do kilku ważnych zwycięstw, przyczyniając się do koronacji Karola VII. Schwytana przez Burgundczyków i przekazana Anglikom została spalona na stosie w wieku 19 lat. W latach dwudziestych Francja cieszyła się z kanonizacji słynnej *Dziewicy Orleańskiej*, której dokonał w Rzymie papież Benedykt

¹⁹ Tamże.

XV 16 maja 1920 roku. Kazanie ojca Lhande'a, które zrobiło na wszystkich duże wrażenie, wpisywało się w ciąg uroczystości dziękczynnych po tej kanonizacji. Dlatego też gdy arcybiskup Paryża, którym w latach 1920–1929 był kard. Louis-Ernest Dubois, poszukiwał kandydata na kaznodzieję radiowego zadanie to powierzył Lhande'owi.

Data uznawaną oficjalnie za początek głoszenia regularnych kazań radiowych we Francji na falach Radio-Paris jest niedziela 2 stycznia 1927 roku. Wcześniej zdarzały się pojedyncze przypadki takich transmisji najczęściej w formie odtwarzania nagranych kazań głoszonych z ambony.

Data uznawaną oficjalnie za początek głoszenia regularnych kazań radiowych we Francji na falach Radio-Paris jest niedziela 2 stycznia 1927 roku. Wcześniej zdarzały się pojedyncze przypadki takich transmisji najczęściej w formie odtwarzania nagranych kazań głoszonych z ambony²⁰. Tak o tej doniosłej chwili pisze autorka biografii jezuitę Jeanne Moret: „W niedzielę, 2 stycznia 1927 roku, o godz. 12.15, zdarzył się cud. Słuchacze nastawili swoje odbiorniki w oczekiwaniu na jakąś muzykę, być może modnego wówczas amerykańskiego tańca fokstrota. Zamiast tego usłyszeli fragmenty oratorium *Mesjasz* Georga Friedricha Händla. Następnie rozległ się głos zapowiadający... Nie, to niemożliwe, kaznodzieję znanego z katedry Notre-Dame i usłyszeli jego pierwsze słowa: „Mes frères!” „Moi bracia”²¹. Lakonicznie, choć nie bez patosu, pisał o tej chwili sam Lhande: „Ks. Gerlier,

²⁰ Jak zauważa M. Szczepaniak, *Msza fonogeniczna*, dz. cyt., s. 223, w 1926 roku na falach Radio-Toulouse transmitowano kazania wygłaszane w tamtejszej katedrze, co spotkało się nawet z protestem ze strony regionalnej administracji poczt i telegrafów, gdyż uważano, że są to audycje sprzeczne z obowiązującym prawem.

²¹ J. Moret, *Le Père Lhande...*, dz. cyt., s. 115. W relację tę wkraść się błąd. Autorka myli się pisząc, że kazanie to było „w niedzielę, 2 lutego 1927”. Tymczasem 2 lutego była wtedy środa. Transmisja odbyła się 2 stycznia i wtedy w 1927 roku przypadała niedziela.

na polecenie kard. Dubois, poprosił mnie o zainauguowanie nowej formy posługi duszpasterskiej w Kościele. 2 stycznia 1927 roku wygłosiłem przed mikrofonem Radioli, mieszczącej się wtedy przy bulwarze Haussmanna, pierwsze kazanie niesione na falach na cztery strony świata”²².

Niezwykle przemyślany i piękny był wstęp kazania, rozpoczynający się od formy adresatywnej „Mes frères!”. Wynika z niego, że swój przekaz Lhande adresował do wszystkich, nikogo nie wykluczając: „Moi bracia, Dlaczego nie mógłbym nazwać Was tym tradycyjnym tytułem używanym w kaznodziejstwie katolickim, o Wy, niezliczeni i nieznani słuchacze do których dociera moje słowo dzisiaj w tych tajemniczych przestrzeniach, które rozciągają się wokół mnie aż do nieskończoności. Moi bracia! Czyż nie jesteście w całej teologicznej mocy tego słowa najpierw członkami naszej duchowej rodziny, której przewodzi Chrystus, latorośle złączone z tym samym szczepem winnym i karmieni tym samym sokiem, wy, którzy mnie słuchacie w tej godzinie bardziej swoją duszą niż uszami, w której tętni życie samego Boga: łaska uświęcająca. Moi bracia! Jesteście nimi także w sensie szerokim, przynależący do różnych wyznań, nawet niewierzący, których w wierze odkrywam jako nieszczęśliwych synów tego samego Ojca, który jest w niebie i dzieci ogromnej ludzkości, za którą to całą Chrystus chciał cierpieć, odpokutować i umrzeć”²³.

Wydarzenie to miało duże znaczenie w Kościele i w mediach. Pierre Lhande był tego świadomy, dlatego we wstępie do pierwszego tomu swoich kazań radiowych datowanym na 10 kwietnia 1927 roku napisał: „Upłynęły zaledwie trzy miesiące od dnia, kiedy zainauguowaliśmy za pozwoleniem Jego Eminencji kardynała Dubois, arcybiskupa Paryża, zupełnie nową formę posługi wobec dusz, której wcześniej nikt by się nie spodziewał; tę, którą nazwaliśmy i którą się nazywa prawie wszędzie kazaniem radiowym („radio-sermon”). Nie ma już wątpliwości, że w różnych krajach, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Anglii, Szwajcarii, Holandii, wprowadza się do radioodbiorników kazania głoszone na ambonie przez księży katolickich. Nawet we Francji, w Tuluzie i w Bordeaux, „uchwycono” i „przekazano” mowy bądź panegiryki wygłoszone pod sklepieniami katedr przez słynnych kaznodziejów”²⁴.

²² C. Bonafoux-Verrax, *Le Père Lhande (1877–1957)*, op. cit., s. 408.

²³ P. Lhande, *L'Évangile par-dessus les toits. Radio-Sermons 1927*, Paris 1928, s. 21 (tłumaczenie własne – M. R.).

²⁴ Tenże, *Preface*, [w:] Tenże, *La lumière du monde. Radio-Carême 1927*, Paris 1927, s. 3 (tłumaczenie własne – M. R.).

SPECYFIKA KAZANIA RADIOWEGO

Powstanie tej nowej formy głoszenia słowa Bożego umożliwiło wiele czynników. Z jednej strony towarzyszyła temu przedsięwzięciu wiara ożywiająca kaznodziejów i ich odwaga zmierzenia się z czymś całkowicie nieznanym, z drugiej postęp technologiczny w dziedzinie radiofonii umożliwiający „nadawanie Ewangelii ponad dachami” (*L'Évangile par-dessus les toits*) – jak lubił podkreślać P. Lhande. Widział w tym spełnienie się słów Jezusa: „Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie na świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach” (Mt 10, 28). Wyzwania jakie niosło głoszenie kazań radiowych przed mikrofonem dotyczyły zarówno kaznodziei jak i słuchacza. Dla mówcy przyzwyczajonego do przestrzeni sakralnej w której dotąd przemawiał ryzyko niosło głoszenie w studio, brak widzialnego odbiorcy i jego reakcji oraz ograniczenia czasowe wystąpienia. Niepowodzenie mogło wynikać także ze strony słuchacza. Docierany do niego przekaz mógł być słabo słyszalny lub nie do zaakceptowania z racji zbyt trudnego i niezrozumiałego słownictwa nie dostosowanego do jego poziomu intelektualnego, co mogło doprowadzić do fiaska podjętych wysiłków.

W tradycyjnym kaznodziejstwie mówca kościelny staje na ambonie przed zgromadzoną rzeszą pobożnie usposobionych słuchaczy. Słowa z ust jego wpadają wprost do uszu zasłuchanych. Z duszy mówcy przelewają się myśli i uczucia do dusz wiernych. Całe otoczenie i wystrój kościoła pomaga zarówno mówiącemu, jak i słuchającym ułatwiać im przyjęcie słowa Bożego. Mówiący może z całą swobodą rozwinąć kaznodziejskie zasoby, nagromadzone we własnym wnętrzu, aby je przerzucić do wnętrza otaczającej go rzeszy. Tymczasem ówczesny kaznodzieja radiowy nie występował w kościele, tylko w studio, głosił nie wobec zgromadzenia wiernych, tylko wobec mikrofonu, który podobny był do skrzynki czy pudełka o nietypowych kształtach, w niczym nie przypominających żywych słuchaczy.

Głosić kazanie w studio przed mikrofonem dla niewidzialnego audytorium, rozszanego po wszystkich tych miejscach, w których nastawiono radioodbiorniki, to nowoczesna odmiana kaznodziejskiej działalności, wymagająca do osobliwych warunków osobliwego przygotowania. Trzeba tu ze słuchaczami, których się nie widzi, nawiązać i utrzymać kontakt myślowy i uczuciowy. Przemawiając do tych, których się widzi, można się posługiwać gestami i mimiką. W kazaniu radiowym te środki działające na wzrok, należało zastąpić innymi, działającymi na słuch.

Lhande próbował ożywić wyobraźnię słuchaczy na różny sposób. Na przykład głosząc kazania wielkopostne w 1928 roku skoncentrowane na świętej Teresie od Dzieciątka Jezus, niezwykle czczonej francuskiej karmelitanke, kanonizowanej w 1925 roku, zachęcał swych słuchaczy żeby wzięli do ręki jej obrazek i postawili go sobie obok radioodbiornika. Do swych słuchaczy zwracał się po imieniu: „Genowefo, idź poszukać obrazek świętej w twoim pokoju... Małgorzato, wyjmij go z swojej książeczki do nabożeństwa... Jakubie, Dédé, Marcelu, Piotrze weź go z twojego kominka. Poczekam na was... Zrobione. Zaczynam”²⁵.

Lhande doszedł więc do wniosku, że przed mikrofonem radiowym należy mówić jak przyjaciel do przyjaciela, dyskretnie apelując do serca i umiarkowanie do umysłu. Podkreślał, że kaznodziejstwo radiowe wymaga innego stylu i tonu niż to tradycyjne.

Pierre Lhande był świadom wyzwania jakie niesie kaznodziejstwo radiowe. Jako jego pionier poszukiwał najlepszego sposobu dotarcia do słuchaczy. Pierwsze kazanie, to z 2 stycznia, wygłosił w formie rozmowy, drugie w formie uroczystej, tak jak się mówiło wówczas z ambony. Otrzymana później korespondencja dowiodła, że słuchaczom bardziej podobało się pierwsze kazanie. Lhande doszedł więc do wniosku, że przed mikrofonem radiowym należy mówić jak przyjaciel do przyjaciela, dyskretnie apelując do serca i umiarkowanie do umysłu. Podkreślał, że kaznodziejstwo radiowe wymaga innego stylu i tonu niż to tradycyjne²⁶.

Przecierając drogi nowej formie głoszenia słowa Bożego, Pierre Lhande odniósł wielki sukces. Potwierdza to liczna korespondencja oraz pełne uznania artykuły w prasie. Stanowią one interesujący dokument postrzegania radia jako nowego medium łączącego nadawcę z całym światem oraz pokonującego czas i przestrzeń. Listy nadsyłało nie tylko z Francji, ale także z Anglii, Holandii czy

²⁵ P. Lhande, *Le Bon Pasteur. Radio-Carême 1928*, Paris 1928, s. 50.

²⁶ Tenże, *L'Évangile par-dessus les toits. Radio-Sermons 1927*, Paris 1928, s. 14–15.

Hiszpanii. Podkreślano w nich, że „cała Europa może korzystać z gorliwości Francji”. Słuchaczka pochodzenia francusko-kanadyjskiego mieszkająca w małej wiosce w Anglii pisała o grupie szesnastu osób gromadzących się co niedzielę przed odbiornikiem radiowym, aby wysłuchać kazania Lhande’a²⁷.

Pierre Lhande był wielkim pasjonatem radia, jako nowego środka komunikacji społecznej. Dawał temu wielokrotnie wyraz w swoich kazaniach i pismach. Nigdy jednak nie kwestionował kaznodziejstwa tradycyjnego, co więcej uważał je za ważniejsze. W jego ocenie kazania radiowe uzupełniają ten tradycyjny przekaz²⁸.

SPUŚCIZNA PISARSKA PIERRE’A LHANDA

Wobec wielkiego społecznego zapotrzebowania na kazania wygłoszone przez Lhande’a w radiu szybko przystąpiono do wydawania ich w formie drukowanej w paryskim wydawnictwie Spes²⁹. W ten sposób wydano 12 tomów, dokumentując dorobek kaznodziejski jezuitę z lat 1927–1934. Tworzą go następujące tytuły:

L’Évangile par-dessus les toits. Radio-Sermons 1927 (1928)

La lumière du monde. Radio-Carême (1927)

Le Bon Pasteur. Radio-Carême 1928 (1928)

Les pauvres dans l’Évangile. Radio-Sermons 1929 (1929)

Les Béatitudes (1929).

De Bethléem au Golgotha. Radio-Sermons 1930 (1930)

Le Pater (1930)

La France missionnaire (1931)

L’Évangile de la douleur. Radio-Sermons 1932 (Paris 1932)

Carillon de fêtes (1933)

L’Évangile par-dessus les frontières (1934)

Petites béatitudes pour jours d’épreuves (1934)³⁰.

²⁷ Tenże, *La lumière du monde. Radio-Carême*, Paris 1927, s. 73. Zob. M. Szczepaniak, *Msza fonogeniczna*, dz. cyt., s. 223.

²⁸ E.-M. Bocek-Valy, dz. cyt., s. 97.

²⁹ Jak podkreśla M. Szczepaniak, *Msza fonogeniczna*, dz. cyt., s. 223, zapotrzebowanie na te kazania było tak wielkie, że zaraz po wygłoszeniu drukowano je w tygodniku „La Semaine Religieuse de Paris” wraz z nadsyłanymi listami od słuchaczy, a książka pt. *La lumière du monde. Radio-Carême* (Paris 1927) uzyskała *Imprimatur* i *Nihil Obstat* paryskiej kurii jeszcze przed wygłoszeniem przez Lhande’a ostatniego z kazań.

³⁰ H. de Gensac, dz. cyt.; C. Bonafoux-Verrax, dz. cyt., s. 415–416.

Niestety, żadna z tych książek nie została przełożona na język polski, jednakże recenzując pierwszą z nich *L'Évangile par-dessus les toits* ks. Antoni Sobczyński pisał: „Dobrze się stało, że seria tych kazań, w liczbie 18, wygłoszonych przed mikrofonem od Nowego Roku do Wielkanocy 1927 roku, ukazała się w druku. Język żywy a potoczny, styl prosty a podniosły, wyrażenia takie ludzkie i takie namaszczone, – wszystko to trafiało do rozsypanej rzeszy skupionych przy aparatach słuchaczy... wszystko to trafiać będzie do czytelników, którzy się zabiorą do uważnego przeczytania radio-kazań o. Lhande'a”³¹.

Kazania te były także nagrywane na płytach 33 obrotowych. Lhande cieszył się z tej formy propagowania Ewangelii, nazywając ją „cudownym rozmnożeniem słowa Bożego”³².

Groźba zawieszenia programów religijnych nasilała się w miarę wzrostu ich popularności. Już w 1927 roku Kongres Wolnej Myśli (*la Libre Pensée*) zażądał usunięcia tych audycji. Francuska masoneria nasiliła te ataki z chwilą kiedy państwo francuskie weszło w posiadanie stacji Radio-Paris.

PRZERWANY SUKCES

Wspaniale rozwijające się dzieło kaznodziejstwa radiowego prowadzone przez P. Lhanda napotkało także na przeszkody. Pierwszą z nich były trudności czynione ze strony laickiego państwa. Groźba zawieszenia programów religijnych nasilała się w miarę wzrostu ich popularności. Już w 1927 roku Kongres Wolnej Myśli (*la Libre Pensée*) zażądał usunięcia tych audycji. Francuska masoneria nasiliła te ataki z chwilą kiedy państwo francuskie weszło w posiadanie stacji Radio-Paris.

³¹ A. Sobczyński, dz. cyt., s. 235.

³² C. Bonafoux-Verrax, dz. cyt., s. 411.

Mimo protestów, w imię laickości państwa, zawieszono nadawanie religijnych programów. Po raz ostatni Pierre Lhande wygłosił kazanie w Radio-Paris 31 grudnia 1933 roku. W następną niedzielę, 7 stycznia 1934 roku, mógł to uczynić już za pośrednictwem Radia Luksemburg, które notabene posiadało silniejszy 200 kW nadajnik (Radio-Paris miało tylko 75 kW)³³.

Definitywnie kaznodziejstwo radiowe Pierre'a Lhande'a przerwał w kwietniu 1934 roku brutalny atak afazji. Kaznodzieja stopniowo tracił zdolność mowy. Choroba ta, spowodowana uszkodzeniem mózgu, występuje często nagle. Tak też było w jego przypadku. Straszliwym paradoksem był fakt, że ten, który zachwycał słowem tysiące ludzi stracił mowę. Lhande stopniowo wycofywał się z życia publicznego. Ostatnie 20 lat swego życia spędził w rodzinnych stronach w Tardets, w departamencie Pireneje Atlantyckie. Tam też zmarł 17 kwietnia 1957 roku³⁴.

Spotykając się dzisiaj z tak wspaniale rozwiniętym kaznodziejstwem radiowym, telewizyjnym czy internetowym warto pamiętać o jednym z jego francuskich pionierów, który przecierając drogi nowej formie głoszenia słowa Bożego odniósł wielki sukces i zapisał się złotymi zgłoskami w historii przekazu Ewangelii. Pokazał, jak ważne są narzędzia nowej komunikacji dla działalności misyjnej Kościoła. Z doświadczenia Lhande'a korzystali jego następcy podejmujący niełatwą misję głoszenia słowa Bożego za pośrednictwem medium, jakim jest radio.

BIBLIOGRAFIA

- Bocek-Valy E.-M., *Pierre Lhande (1877–1957) et le corpus des Radio-sermons aux origines de la radiophonie*, Université de Lorraine, Nancy 2015; DDOC_T_2015_0141_VALY_BOCEK [dostęp 17.10.2021].
- Bonafoux C., *Le Père Lhande, jésuite-reporter de la banlieue*, „Chrétiens et Sociétés XVI^e-XXI^e siècles” 21 (2014), s. 147–168.
- Bonafoux-Verrax C., *Le Père Lhande (1877–1957), pionnier de la prédication radiophonique*, „Revue des Sciences Religieuses” t. 78, z. 3 (2004), s. 401–416.
- Facchinetti V., *La radio e l'apostolato religioso*, Milano 1930.
- Gensac H. de, *Lhande Pierre*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité*, t. 9, s. 744.
- Moret J., *Le Père Lhande, pionnier du Christ dans la banlieue et à la radio*, Paris 1964.

³³ Tamże, s. 403–404.

³⁴ Tamże, s. 402; E.-M. Bocek-Valy, dz. cyt., s. 26.

- Poncelet Y., *Un éclairage à l'approche du cent cinquantième. L'œuvre du Père Lhande (1927–1934)*, [w:] P. Colin, *Les catholiques français et l'héritage de 1789*, Paris 1989, s. 165–185.
- Radej M., „*Mira sane ope Marconiana*”. *Pierwsze radiowe transmisje mszy świętych*, „Kultura-Media-Teologia” 2020 nr 43, s. 88–101.
- Radej M., *Nowe wyzwania katolickich mediów. Przesłanie papieża Franciszka do członków Catholic Press Association*, „Studia Włocławskie” t. 23 (2021), s. 392–400.
- Szczepaniak M., *Msza fonogeniczna. Pierwsza polska radiowa transmisja mszy świętej i towarzyszące jej okoliczności*, Poznań 2013.
- Szczepaniak M., Zagórska K., *Ewangelizacja radiowa w ujęciu synchronicznym i diachronicznym*, [w:] *Dobra Nowina w środkach społecznego przekazu*, red. H. Sławiński, Kraków 2020, s. 65–94.

Biogram

Ks. Maciej Radej – kapłan diecezji kieleckiej, doktor nauk teologicznych, związany z Katedrą Duchowości Mediów i Relacji Społecznych w Instytucie Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, członek m.in. Rady Naukowej serii wydawniczej „W Społeczno-Medialnej Sieci”. Obszar zainteresowań to m.in. warunki skutecznego komunikowania się.
ORCID 0000-0002-0127-7875